

Sygn. akt II Ka 314/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSO **Jerzy Pałka**

Sędziowie SO **Ryszard Warda**

SO **Magdalena Dąbrowska** (spr)

Protokolant **Marlena Achcińska**

w obecności Prokuratora **Andrzeja Ołdakowskiego**

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2014 r.

sprawy przeciwko **R. N.**

oskarżonemu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu apelacji obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 10 czerwca 2014r. w sprawie IIK 921/13

orzeka:

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Przasnyszu;

Sygn. akt IIKa 314/14

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Przasnyszu oskarżyła R. N., A. M. (1), R. R. (1) i D. M. o to, że:

w nocy z 27 na 28 października 2012 roku w R. F. gm. K. pow. (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu usiłowali dokonać rozboju na osobie W. N. w ten sposób, że używając przemocy w postaci przewrócenia go na ziemię, a następnie biciu pięściami po głowie, zażądali wydania pieniędzy, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na głośne wzywanie pomocy przez pokrzywdzonego

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.

przy czym R. N. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazany za podobne przestępstwo umyślne

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Przedmiotowa sprawa była już rozstrzygana przez Sąd Rejonowy w Przasnyszu. Wyrok odnośnie A. M. (1), R. R. (1) i D. M. uprawomocnił się. Odnośnie oskarżonego R. N. został uchylony i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Przasnyszu wyrokiem z 10 czerwca 2014r. w sprawie IIK 92/13 orzekł :

R. N. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego że w nocy z 27 na 28 października 2012 roku w miejscowości R. w gminie K. powiat (...) woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. (1) em, R. R. (1), D. M., usiłował dokonać rozboju na W. N., w ten sposób, że zażądał od niego wydania pieniędzy po czym używając przemocy, przewrócił go na ziemię bił pięściami powodując u niego uraz głowy z krwiakiem śródczaszkowym, który na przestrzeni kilku miesięcy przybrał postać realnie zagrażającego życiu krwiaka podtwardówkowego, zamierzonego celu jednak nie osiągnął z uwagi na wzywanie krzykiem pomocy przez pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności wymierzonej za umyślne przestępstwo podobne popełnienia zarzucanego mu czynu; zakwalifikował to działanie jako występki z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a na podstawie art. 14 § 1 k.k., w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonego nawiązkę w kwocie 10 000 złotych na rzecz pokrzywdzonego W. N.; zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych przejmując je na rachunek Skarbu Państwa. Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego R. N. zaskarżając go w części dotyczącej oskarżonego R. N..

Powyższy wyrok ponownie zaskarżył obrońca oskarżonego .Na podstawie art. 427 § 2 oraz art. 438 pkt. 2 k.p.k. orzeczeniu temu zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na jego treść:

1. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie polegającą na:

a) całkowitej odmowie przyznania waloru prawdziwości wyjaśnieniom oskarżonego R. N., w zakresie w jakim nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu,

b) sprzecznym z zasadami prawidłowego rozumowania i wskazaniem doświadczenia życiowego przyjęciem, że oskarżony mając pracę (a co się z tym wiąże - pieniądze), zwrócił się do trzech pijanych, agresywnych, nieznanym mu wcześniej mężczyznom z propozycją napadu na starszą osobę, w sytuacji gdy to właśnie A. M. (1), D. M. i R. R. (1) nie mieli pieniędzy aby zapłacić oskarżonemu za odwiezienie do domów, mieli więc motyw napadu na W. N..

c) uznaniu za prawdziwe zeznań świadków A. M. (1), R. R. (1) i D. M., podczas gdy wskazane przez nich okoliczności stoją w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego, czego Sąd nie uwzględnił, dając wiarę w szczególności wyjaśnieniom oskarżonego A. M. (1) według których:

- R. N. miał nie zasłaniać twarzy w trakcie domniemanego popełnienia przez siebie czynu zabronionego, przy czym przeciwko uznaniu tego stwierdzenia za prawdziwe przemawia okoliczność, iż W. N. zeznał, że obaj mężczyźni mieli twarze zasłonięte kominiarkami

- R. N. miał spowodować uszczerbek (...), w sytuacji gdy pokrzywdzony na rozprawie sądowej nie rozpoznał w oskarżonym sprawcy, ponadto stwierdził on, że osoba która zadawała mu ciosy, była wyższa od oskarżonego, przy czym każdy z uprzednio skazanych świadków za udział w zdarzeniu będącym przedmiotem niniejszego postępowania jest od niego wyższy

- wraz z R. N. miał udać się do domu pokrzywdzonego, w sytuacji gdy W. N. na rozprawie sądowej w dniu 12 lutego 2014 roku wskazał, że z tych napastników to jeden był na pewno R. albo M., co przy ustaleniu, że sprawców było dwóch jak również biorąc pod uwagę, że A. M. (1) przyznał, że był jednym ze sprawców, wyklucza udział oskarżonego R. N. w zdarzeniu,

- R. N. miał także krzyknąć do W. N. „dawaj kasę”, podczas gdy sam pokrzywdzony stwierdził, że sprawcy „w ogóle nic do niego nie mówili ani też do siebie się nie odzywali”, wskazując, że żaden z tych mężczyzn nie zażądał od niego pieniędzy

d) uznaniu przez Sąd za wiarygodne zeznań A. M. (1), D. M. i R. R. (1) w sytuacji istnienia sprzeczności w zeznaniach tychże osób, jak również sprzeczności z zeznaniami W. N.:

- odnośnie ich zachowania po nieudanym napadzie : A. M. (1) zeznał że „ M. i R. krzyknęli, że uciekamy pierwsi uciekali M. i R., potem ja i N.”, z kolei R. R. (1) stwierdził, że „uciekaliśmy (wraz z M.) bo wcześniej uciekali R. N. i A. M. (1)”,

- R. R. (1) i D. M. zeznali, że w czasie gdy przebywali na posesji W. N. nie słyszeli żadnych krzyków, co stoi w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego, zgodnie z którymi, w momencie napadu krzyczał, wzywał na pomoc swoich synów.

2. art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na uznaniu oskarżonego R. N. winnym popełnienia zarzucanego mu czynu w oparciu li tylko o pomawiające go zeznania świadków (wcześniej współoskarżonych), w sytuacji gdy pozostałe dowody ich nie potwierdzają, wręcz im zaprzeczając w istotnym zakresie, w związku z czym w sprawie zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości co do sprawstwa R. N., które powinny zostać rozstrzygnięte na jego korzyść

3. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424§ 1 k.p.k. polegające na nie wyjaśnieniu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez brak kompleksowych ustaleń faktycznych, orzeczenia o winie oskarżonego, wyłącznie na podstawie dowodów obciążających i pominięciu dowodów korzystnych dla R. N. poprzez:

a) nie odniesienie się przez Sąd I instancji w żaden sposób do zeznań funkcjonariusza policji K. J., w których wskazał , że odstąpiono od opinii biegłego, gdyż zauważył duże różnice w zabezpieczonych śladach spodu obuwia pozostawionych na posesji pokrzywdzonego z obuwiem oskarżonego, co prowadzi do uznania że nie było go na posesji W. N.

b) nie odniesienie się przez Sąd w żaden sposób do podnoszonej przez A. P., A. B. i oskarżonego R. N. okoliczności pobicia A. P. przez A. M. (2), D. M. i R. R. (1) co świadczy o ich agresywnym zachowaniu w noc 27/28 października 2012 roku oraz przy zaprzeczeniu przez nich temu zdarzeniu poddaje w wątpliwość wiarygodność ich zeznań,

4. art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. polegającą na braku zaliczenia tymczasowego aresztowania na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności.

II. błędy w ustaleniach faktycznych polegające na:

1. uznaniu, że oskarżony podczas rozmowy z A. M. (1), D. M. i R. R. (1) chwalił się swoją przeszłością kryminalną, w sytuacji gdy powyżsi świadkowie w toku składanych wcześniej wyjaśnień i zeznań nie wskazywali na powyższą okoliczność,

2. przyjęcie, że oskarżony zabrał A. M. (1), D. M. i R. R. (1) do swojego samochodu, aby dokonać napadu, w sytuacji gdy jak wynika z zeznań B. M., to ona poprosiła R. N., aby odwiózł w/w do domu, ponadto dodała, że był on zaskoczony prośbą, ale się zgodził.

3. uznaniu, że sprawcy napadu na W. N. ustalili podział ról podczas jazdy samochodem, w sytuacji gdy co do powyższego istnieją rozbieżności – A. M. (1) zeznał, że nie pamięta kiedy ustalali , kto ma wchodzić do domu pokrzywdzonego, z kolei R. R. (1) wprost stwierdził, że nie było mowy o napadzie na W. N. i on nie wiedział po co jechali do F.”

4. przyjęciu, że sprawca, który spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu W. N., zażądał od niego pieniędzy, podczas gdy z zeznań samego pokrzywdzonego w żaden sposób nie wynika, aby sprawcy chcieli zabrać jakkolwiek jego rzecz w celu przywłaszczenia, co mogło skutkować przyjęciem przez Sąd wadliwej kwalifikacji prawnej czynu

W konkluzji na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej R. N. i odmienne orzeczenie co do przedmiotu procesu, przez uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu, ewentualnie na zasadzie opisanej w art. 437 § 2 zd. 2 wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego R. N. jest zasadna i skutkowałą uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy już drugi raz do ponownego rozpoznania.

Podkreślić należy, że już raz Sąd Okręgowy jako Sąd II instancji poddawał kontroli wyrok przeciwko oskarżonemu R. N..

W uzasadnieniu orzeczenia uchylającego do ponownego rozpoznania wyrok Sądu Rejonowego Sąd II instancji wskazał wytyczne, które Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy winien był wykonać. Sąd Rejonowy jednak ich nie wykonał, a przynajmniej nie wynika to z treści pisemnych motywów uzasadnienia. Sąd Okręgowy wskazał między innymi, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy szczegółowo przesłuchać świadków, a w szczególności poprzednio występujących z R. N. współoskarżonych. Sąd powinien usunąć rozbieżności między zeznaniami pokrzywdzonego i A. M. (1).

Sąd Rejonowy zaś przy ponownym rozpoznaniu sprawy, rzeczywiście bardzo dokładnie przesłuchał oskarżonego. Sąd wysłuchał także zeznań świadków, jednakże rozbieżności pomiędzy tymi zeznaniami nie usunął, a w treści pisemnej uzasadnienia wyroku sprzeczności tych nie zauważył, nie dokonuje ich oceny, zupełnie je pomija. Sprzeczności zaś pomiędzy zeznaniami pokrzywdzonego, a zeznaniami A. M. (1) są tak poważne, że nie można ich pomijać milczeniem. Sąd powinien rozstrzygnąć, którym zeznaniom daje wiarę i dlaczego, uzasadnić swoje stanowisko. Braki uzasadnienia uniemożliwiają poznanie toku rozumowania Sądu i co nim kierowało gdy orzekał o winie oskarżonego i dają również podstawę do stawiania zarzutów przez obrońcę oskarżonego.

Trafnie więc apelujący zarzucił Sądowi Rejonowemu, że dopuścił się on obrazy art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. Sąd faktycznie w uzasadnieniu zupełnie pominął zeznania świadka K. J., nie odniósł się do okoliczności pobicia A. P., nie dokonując oceny materiału dowodowego w tym zakresie. Obrona zaś podnosi, iż miało to znacznie odnośnie orzekania o winie oskarżonego.

Trafnie również obrońca zarzucił sądowi obrazę art. 7 k.p.k..

Zwrócić należy uwagę, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego - przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. jeśli jest to poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego i jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Kolejnym warunkiem, od którego spełnienia uzależnia się przyjęcie, że zaprezentowana ocena dowodów pozostaje w granicach art. 7 k.p.k., jest to, aby była ona wyczerpująco i logicznie uargumentowana w uzasadnieniu wyroku. Tym samym uzasadnienie musi spełniać wymogi stawiane mu w art. 424 k.p.k.

W ocenie Sądu Okręgowego w realiach przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy nie sprostał temu zadaniu. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. M. (1), R. R. (1) i D. M. gdy pozostają one w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego w zakresie przebiegu zdarzenia, osób biorących w nim udział, słów przez nich wypowiedzianych, czy też nie wypowiedzianych jak twierdzi pokrzywdzony. Sąd oczywiście mógł, a nawet powinien uznać konkretne zeznania za wiarygodne inne nie, jeśli na taką ocenę pozwala nam całokształt materiału dowodowego, ale musi to w sposób rzetelny, nie budzący wątpliwości uzasadnić, a nie pomijać milczeniem sprzeczności w treści zeznań tych świadków. W takim wypadku rozważania Sądu są niepełne i niezrozumiałe.

Sąd Okręgowy korzystając z art. 436 k.p.k. ograniczył się tylko do wskazanych wyżej uchybień, gdyż rozpoznanie w tym zakresie było wystarczające do wydania wyroku. W kontekście powyższego rozpoznanie pozostałych uchybień jest na obecnym etapie postępowania przedwczesne, sprawa winy oskarżonego musi pozostać kwestią otwartą.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien dokładnie przeprowadzić postępowanie dowodowe, wnikliwie przesłuchać świadków, rozwiać sprzeczności w zeznaniach świadków.

Dopiero tak zebrany w sprawie materiał dowodowy winien być poddany wszechstronnej ocenie zgodnie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k., co pozwoli na zajęcie właściwego merytorycznie stanowiska. Sąd w swoich rozważaniach uwzględni wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, zarówno te korzystne dla oskarżonego jak i te niekorzystne. Jeśli zajdzie taka potrzeba, Sąd sporządzi uzasadnienie, które będzie spełniało wymogi wynikające z art. 424 k.p.k., co sprawi, że będzie możliwe przeprowadzenie kontroli instancyjnej wyroku.

Z tych względów na mocy art.437§1 k.p.k. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.